

Protokół nr 12/2011
z XV uroczystej sesji Rady Miejskiej w Serocku w dniu 10 listopada 2011r.

Sesja odbyła się w Urzędzie Miasta i Gminy Serock, Rynek 21.

Początek posiedzenia o godz. 16.30.

Obecni radni wg załączonej listy obecności (załącznik nr 1).

Obecni sołtysi wg załączonej listy obecności (załącznik nr 2).

Obecni zaproszeni goście wg załączonej listy obecności (załącznik nr 3).

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Wystąpienia.
4. Uchwała okolicznościowa.
5. Wręczenie nagród i wyróżnienia za wysokie osiągnięcia w dziedzinie kultury i sportu.
6. Wręczenie „pierwszego dowodu osobistego” osobom, które ukończyły 18 lat w 2011 roku.
7. Zamknięcie sesji.

Uroczystą sesję Rady Miejskiej w Serocku rozpoczęło odśpiewanie hymnu państwowego przez osoby zgromadzone na sali.

1.

Otwarcie sesji

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Otwierając XV uroczystą sesję Rady Miejskiej z okazji obchodzonego co roku Narodowego Święta Niepodległości powitał zaproszonych gości w osobach Przewodniczącego Rady Powiatu w Legionowie Pana Szymona Rosiaka, radnych Powiatu Legionowskiego: Panią Olgę Wierzbicką, Pana Waldemara Jaronia i Pana Sławomira Osiwałę, księdza kanonika Mieczysława Zdanowskiego, osoby, którym dzisiaj będziemy mieli zaszczyt wręczyć nagrody i wyróżnienia. Będziemy także cieszyć się w uroczysty sposób dorosłością, ponieważ zgodnie z tradycją będziemy wręczali dowody osobiste osobom, które skończyły 18 lat. Powitał również kierowników jednostek organizacyjnych Miasta i Gminy Serock, kierowników Urzędu Miasta i Gminy Serock, sołtysów, przedstawicieli jednostek pomocniczych Miasta i Gminy Serock. Powitał serdecznie Burmistrza Miasta i Gminy Serock, Pana Sylwestra Sokolnickiego, zastępcę Burmistrza Pana Józefa Zajacę oraz radnych Rady Miejskiej w Serocku. Mamy zaszczyt gościć na dzisiejszej sesji Panią dr Jolantę Załączny, kierownika Działu Edukacji i Promocji Muzeum Niepodległości w Warszawie, która swoim doświadczeniem i wiedzą wprowadzi nas trochę w atmosferę tych wydarzeń, które dzisiaj świętujemy. Poinformował także, że w sesji bierze udział 15 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada Miejska może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

2.

Przedstawienie porządku obrad

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Przedstawił porządek obrad a następnie zapytał czy są jakieś propozycje zmian. Ponieważ nie zgłoszono, poddał zaproponowany porządek obrad sesji pod głosowanie.

W głosowaniu

Porządek obrad został przyjęty przy 15 głosach za- jednogłośnie.

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Powiedział, że ten tydzień dostarczył emocji, do których nie chcielibyśmy się odwoływać. 5 listopada zmarł jeden z wieloletnich sołtysów z terenu naszej gminy-Pan Ryszard Kacperski. Tego samego dnia zmarł także były radny Rady Miejskiej w Serocku Pan Zdzisław Pawlak. Mieliśmy sposobność pożegnać ich w tym tygodniu. Następnie poprosił wszystkich o uczczenie pamięci tych osób minutą ciszy.

3.

Wystąpienia

Dr Jolanta Załęczny

Przedstawiła autorską prezentację pt. „Polsko nie jesteś Ty już niewolnicą”. Rozpoczęła swoją prelekcję od czasów, kiedy Polska jeszcze istniała na mapie Europy w XVIII wieku, Polska o znaczącym obszarze, o istotnym wpływie na losy Europy. Niestety sytuacja europejska wewnętrzna i zewnętrzna w Polsce spowodowała, że po kolei ziemie polskie zaczynają być odrywane od Rzeczypospolitej w kolejnych rozbiorach. Wzrost znaczenia Rosji, Prus i Austrii oraz potęgujące się w tych państwach reformy przy braku reform w Polsce powodują, że w I rozbiorze tracimy ziemie na rzecz sąsiadów. Potem następuje II rozbiór, w którym Rosja i Prusy zabierają kolejne terytoria. W efekcie po kolejnych dwóch latach okazuje się, że Polska znika z mapy Europy. To zniknięcie Polski z mapy Europy oznaczało tyle- nie ma państwa, pozostał jednak naród i ten naród zabiegał o to, aby o tę Polskę walczyć. Staramy się zarówno drogą militarną, jak i polityczną o to, aby to państwo odbudować. Przytoczyła cytaty ze znanego utworu- Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz”. Adam Mickiewicz w latach 30 XIX wieku pisał, że być może staje się prorokiem. Zaczyna bowiem od tego, aby nad mapą polską pochylić się nisko, przypomnieć, że leży złożone w grobie, ale sugeruje, że nadejdą czasy kiedy Polska powstanie. W tym naszym skomplikowanym losie państwa i narodu zdarzyło się jednak wiele sytuacji, w których my Polacy staramy się o Polskę walczyć wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Na przestrzeni dziejów nie brakowało powstań: Powstanie Kościuszkowskie, w którym Tadeusz Kościuszko starał się przywołać w świadomości Polaków obraz zaatakowanej floty państwa, narodu, chłopów, starał się pokazać, że można o niepodległość walczyć. Inni jednak Polacy starają się o Polskę walczyć i kiedy przychodzi czas epoki napoleońskiej, staramy się o to, aby wokół Napoleona utworzyć legiony. I znów słowa poety: „Synkowie moi, poszedłem w bój, jako wasz dziadek, a ojciec mój, jako ojca ojciec i ojca dziad, co z Legionami przemierzał świat, szukając drogi przez krew i blizny do naszej wolnej Ojczyzny”. Te legiony, czasy napoleońskie to dla nas bardzo ważny okres. Księstwo Warszawskie powstające na ziemiach polskich dawało załazek nadziei. Napoleon stworzył państwo, nadał konstytucję i kodeks cywilny, pozwolił na powstanie polskiego wojska. Jest to rzecz ważna, ponieważ w świadomości narodowej pojawia się element istotny. Ale Napoleon szybko zakończył swoją karierę na polu międzynarodowym. Przychodzi czas, kiedy możemy jedynie mówić o niepodległości. Powstaje wówczas hymn narodowy, który swoim rodowodem sięga właśnie tradycji legionowej. Przychodzą następne lata, Księstwo Warszawskie odchodzi w niepamięć, rodzi

się Królestwo Polskie pod berłem cara rosyjskiego i ten ograniczając stopniowo polskie swobody powoduje, że Polacy 29 listopada 1830 roku znowu sięgną po broń. Oczywiście nasze działania są niestety mało pozytywne z uwagi na stosunek sił zbrojnych, na powodzenia dowódców. Niemniej jednak ten zryw jest istotny. Można go różnie oceniać, warto było czy nie warto, niemniej jednak pokazaliśmy, że umiemy wobec siły i przeciw wielkiej, potężnej Rosji wystawić jeśli nawet nierównomierne wojska, to przynajmniej ogromne serca. Do wali wzywali nie tylko żołnierze, ale także poeci: „Więc gotuj broń i kule bij głęboko, o ojców grób bagnetów poostrz stal, na odgłos trąb twój sztucer bierz na oko, Hej baczność! cel i w łeb lub serce pał”. To powstanie kończy się niepowodzeniem. Niemniej jednak mija kolejne trzydzieści lat, kiedy znowu sięgamy po broń. Kujemy broń i staramy się po raz kolejny stawić czoło zaborcy, znowu bez rezultatu. W tych powstaniach z jednej strony walczy mężczyzna, żołnierz pod sztandarem, z bronią w ręku a z drugiej strony pojawia się bardzo istotny motyw kobiety, która angażuje się nie tylko w wspieranie działań, ale przede wszystkim pokazuje swoim zachowaniem, postawą, że Polka też coś znaczy. I te młode Polki chowają sukienki, chowają perły, bowiem w czasach kiedy nie ma Polski nie przystoi stroić się w piękną odzież, nie przystoi także wkładać srebra i złota. Oddają swoją biżuterię na rzecz wojska a same zakładają czarne stroje i zamiast złotych, srebrnych biżuterii, ozdabiają swoje suknie w biżuterię metalową i drewnianą. Ta biżuteria wyraża ogromne emocje, pokazuje, że my Polki potrafimy utożsamiać się z ojczyzną. Biżuteria stała się tym elementem, który symbolizował ojczyznę. Drugi element to pieśń patriotyczna, bez niej nie byłoby Polski. To w pieśni patriotycznej twórcy, a potem matki, babki, dziadkowie i ojcowie przekazują rzeczy najbardziej wartościowe. Przekazują to, co w sercach Polaków najważniejsze- miłość do ojczyzny. Nie wielkimi słowami, a właśnie melodią, tekstem, który ma przemawiać do umysłu, do uczuć. Powtarzany jest bardziej lub mniej świadomie przez wszystkie pokolenia Polaków. Dzisiaj także młode pokolenie, dzieci przychodzą i mówią ten tekst, chociaż nie do końca go rozumieją, nie wiedzą co to znaczy oddać za kogoś życie, co znaczy być wiernym ojczyźnie. Jest to jednak wyraz patriotyzmu młodego pokolenia. Następnie przychodzi okres, w którym dochodzi w Europie do konfliktu, na który czekaliśmy. Bowiem my Polacy uważaliśmy, że tylko wtedy odzyskamy niepodległość, kiedy nasi przeciwnicy, zaborcy zamiast porozumiewać się między sobą, staną się rywalami. W roku 1914 doszło najpierw do konfliktu dyplomatycznego a następnie zbrojnego. W tej wojnie mamy szansę na niepodległość. Kiedy wojna wybucha, to większość Polaków mówi „nareszcie jest wojna”, bowiem wymodlili ją poeci i prorocy. Wymodlili tę wojnę, bo ona miała dawać nadzieję, miała przynosić szansę na niepodległość. Pamiętajmy jednak, że wojna jest rzeczą okrutną a I wojna światowa toczyła się m.in. na ziemiach polskich. Kiedy wybuchła wojna na terenach Polski centralnej stacjonowały wojska rosyjskie. Potem po nieudanych działaniach wojennych na terenie Prus Wschodnich dochodzi do klęski Rosjan i wojska rosyjskie wycofują się. Klęska militarna Rosjan pociąga za sobą przede wszystkim ewakuację z terenów polskich urzędów, fabryk, ludności w głąb państwa rosyjskiego. Na ziemiach polskich wkraczają Niemcy, którzy są bardziej liberalni, np. pozwalają na to, abyśmy mogli spokojnie świętować swoje święta narodowe, jest to kolejny wybuch form patriotyzmu. Wojska zaborcze wcielają w swoje szeregi także Polaków. Poeta pisał tak: „, stoimy na wprost siebie- ja-wróg twój, ty- mój wróg!”. Była to najbardziej dramatyczna sytuacja- walczyć przeciwko sobie i nie dla wspólnej zasady, wspólnego hasła, wspólnej ojczyzny a przeciwko sobie. Jeżeli mówimy o działaniach zbrojnych, to należy podkreślić, że my nie czekamy, tylko próbujemy o Polskę walczyć. Jeżeli nie możemy stworzyć dużych formacji wojskowych, to korzystamy z okazji. I taką właśnie okazję stwarza zabór austriacki, gdzie jest najłatwiej o tą Polskę walczyć. Dlatego też Józef Piłsudski tworzy na bazie austriackich sił najpierw skromne drużyny legionowe a potem już legiony, które będą namiastką polskiej armii i będą miały nieść Polsce wolność. Należy pamiętać, że Józef Piłsudski miał być wierny zaborcy, bowiem tworzył swoje oddziały wokół Austro-Węgier. Natomiast przysięga wierności Prusom to już gorsza sprawa. Dlatego też ta odmowa wierności powodowała, że miał trafić do obozu

internowania w Magdeburgu. Jego powrót z Magdeburga stał się świętem. 10 listopada na dworzec w Warszawie przyjechał pociąg, z którego wysiadł Piłsudski. Warszawa świętowała jego powrót, bowiem wrócił ktoś, kto symbolizuje narodowi polskiemu szansę na niepodległość. Przychodzi dzień 11 listopada, data symboliczna, bowiem niewiele się wydarzyło wtedy takiego, co powodowałoby, że Polska jest wolna. Ta Polska się rodziła powoli, tworzyła namiastki polskiego rządu, przejmowała od okupanta władzę. Warszawa została przejęta przez oddziały polskie i udało się rozbroić Niemców. Data 11 listopada to data symboliczna, umowna a jednak bliska sercu. Poeta A. Bogusławski pisał tak: „Tak mało pomnę... Ów dzień był jak chwila, błysk purpurowy, grom wśród listopada! Z minutą każdą los nasz się przesila, a nowa klęska- na kark wrogom spada. (...) komendant Piłsudski powrócił wczoraj wolny z Magdeburga...”. Dzisiaj mówimy o Piłsudskim, że jest symbolem, uosobieniem wolności, walki o niepodległość. Widziano go chętnie na obrazach w różnym okresie, raz w mundurze legionowym, raz w mundurze marszałka, ale zawsze był tą osobą, która powodowała, że mamy do czynienia z osobą szczególną. Niemniej jedna nie można powiedzieć o Piłsudskim, że był jedynym twórcą niepodległej Polski. Przede wszystkim pamiętajmy o tym, że historia jest dość złośliwa. Jesteśmy świadomi tego, że Piłsudski to walka zbrojna, to działania mające na celu niesienie wolności na bagnietach, ale jego działania same w sobie nie dały Polsce wolności. Gdyby nie politycy, m.in. Ignacy Jan Paderewski-kompozytor, pianista, polityk. I ten właśnie kompozytor wszędzie tam, gdzie się pojawiał grał Szopena, mówił o Polsce, wspominał Polskę. Ponadto zabiegał o to, aby ludzie z pierwszych stron gazet Europy Zachodniej Polskę zauważyli. Dzięki temu, że Paderewski działał w Europie Zachodniej i Ameryce w orędiu Wilsona pojawił się punkt 13- „Ma odrodzić się Polska na terytoriach zamieszkałych przez Polaków z dostępem do morza”. Ten zapis otwierał nam na przyszłość drogę do wolności. Kolejny polityk-Roman Dmowski, jakże różny od Piłsudskiego, jego osobisty antagonist. Roman Dmowski to na pewno działacz dyplomatyczny, człowiek, który bierze udział w tworzeniu mapy Europy powojennej, człowiek, który podpisuje traktat wersalski. Polska odrodziła się w 1918 roku. Gdybyśmy jednak zapytali o jej kształt, to okaże się, że kształt ten kreślono bardzo ogólnikowo. Mówiono, że kształt powojennej Polski ustalono na konferencji pokojowej. Zanim mocarstwa ustaliły kształt państwa polskiego, Polacy sami chwycili za broń. W Wielkopolsce wybuchło powstanie. Taką iskrą powstania był przyjazd Paderewskiego, przyjechał do Poznania, wyszedł do Poznaniaków i zapalił w nich iskrę, impuls, aby wojska rozpoczęły działania zbrojne. Powstanie wielkopolskie było jedynym w naszej historii powstaniem wygranym, co warto podkreślać. Potem mamy przegrane plebiscyty na Warmii i Mazurach, plebiscyty śląskie z różnym skutkiem, ale odzyskujemy jednak dużą część Śląska, znaczną część hut i zakłady przemysłowe. Następnie mamy kwestie walk na wschodzie, a więc wojna polsko-bolszewicka. Ta wojna jest bardzo istotna, bowiem bolszewicy chcieli wnieść na tereny zachodniej Europy rewolucję, chcieli ją przez Polskę przenieść. Jednak ta Polska często jeszcze boso, często niedokładnie zorganizowana stawiała czoła i zatrzymała pochód bolszewików. Udało się Polsce obronić, Polskę zachować. Granice Polski kształtowały się w różnym czasie. Wszędzie tam, gdzie byliśmy, wszędzie tam walczyliśmy o Polskę i pamiętamy o tych walczących- powstańcy wielkopolscy, żołnierze spod Radzimina, Nieporętu, obrońcy Lwowa, to są żołnierze bardzo znaczący dla naszej historii. Udaje się granice Polski odtworzyć i udaje się Polskę na mapę przywrócić i to jest nasz wielki sukces. Ta Polska się odrodziła, stała się wolna, stała się istotna w naszych sercach i na mapie, ale okazało się, że nikomu nigdy nie daje się wolności w prezencie, wolność nie jest nigdy tym, co dostaje się raz na zawsze. Można powtórzyć słowa poety: „Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą! Łańcuch tych kajdan stał się tym łańcuchem, na którym z lochu, co był twą stolicą lat sto, swym własnym dźwignęłaś się duchem”. Polska powstała, Polska zaistniała i dzięki temu, że głównie w sercach narodu brzmiało hasło-ojczyzna, ta Polska pojawiła się na mapie i znowu nie na długo, bo przyjdzie kolejna fala najazdów, kolejna fala przemocy. Nie ma wolności danej, nie ma niepodległości otrzymanej w prezencie, oby nie trzeba było o nią

walczyć. Warto mieć świadomość tego, że każdy z nas w jakiś sposób powinien te swoje świadectwo patriotyzmu i dojrzałości politycznej, obywatelskiej w każdej chwili składać.

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Podziękował Pani doktor za podróż w głąb polskiej historii. Dzisiaj ta sesja ma właśnie taki cel, aby tą podróż właśnie wykonać po to, aby poznać wydarzenia z naszej historii, a także przekazać wyrazy pamięci o powstańcach Powstania Kościuszkowskiego, żołnierzach walczących w wojnach napoleońskich, o powstańcach z 1830 roku, z Wiosny Ludów, z 1863r., z rewolucji z 1905r, I wojny światowej 1914-1918, wojny polsko-bolszewickiej czy też żołnierzy, którzy walczyli w II wojnie światowej, ale również wielu tych, którzy oddali swoje życie za Polskę. To taki dorobek, który stał się naszym udziałem w ostatnich latach i duża w tym zasługa nieżyjącego już prezydenta Lecha Kaczyńskiego, że zaczynamy pamiętać o tzw. „żołnierzach wyklętych”, którzy nigdy się nie pogodzili z panowaniem komunizmu w Rzeczypospolitej Polskiej i jeszcze do lat 60-tych z bronią w ręku przeciwstawiali się panującemu ustrojowi. Mówi o tym po to, żebyśmy pamiętali, że na przestrzeni tych 200 lat naszej historii, w zależności od tego jaką opcję historyczną przyjmujemy, to możemy uznać, że cieszyliśmy się 40 latami niepodległości, a jeśli ktoś uważa, że czas PRL-u to także czas polskiej wolności, to będzie to 80 lat. Na 200 lat polskiej historii to niezbyt wiele. Mówi o tym też po to, abyśmy pamiętali, że wolność nigdy nie jest dana raz na zawsze, a jeśli chodzi o Polskę, to jak żaden inny naród, powinniśmy o tym pamiętać. Ważne żebyśmy pamiętali o tym, że 20 lat pokoju i wolności to nie tylko czas dany po to, aby go przeżyć czy sprawdzić, ale też czas dany po to, aby go jak najlepiej wykorzystać dla umocnienia państwa, polskości, swoich aspiracji historycznych i kulturowych. Nie jest też sztuką cieszyć się wolną Polską, ale też jest sztuką pracować dla niej i ją kształtować. Polska przed 200 laty była potężnym państwem w środku Europy, które potrafiło prowadzić politykę, które było wzorem ustrojowym dla wielu innych narodów, które było państwem, w którym wiele innych narodów znajdowało swój dom. To historyczne zobowiązanie jest nadal aktualne i nie powinniśmy o nim zapominać.

4.

Uchwała okolicznościowa

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Odczytał treść uchwały okolicznościowej w sprawie uczczenia 93 rocznicy odzyskania przez Rzeczypospolitą Polską niepodległości w roku 1918 i zapytał czy są do niej jakieś uwagi., ponieważ nie zgłoszono, poddał uchwałę pod głosowanie.

W głosowaniu

Uchwała Nr 137/XV/2011 Rady Miejskiej w Serocku z dnia 10 listopada 2011r. w sprawie uczczenia 93 rocznicy odzyskania przez Rzeczypospolitą Polską niepodległości w roku 1918 została przyjęta przy 15 głosach za- jednogłośnie (załącznik nr 4).

5.

Wręczenie nagród i wyróżnienia za wysokie osiągnięcia w dziedzinie kultury i sportu

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Powiedział, że tak naprawdę obchodzimy dwa święta gminne: Święto Patrona Serocka św. Wojciecha i Święto Niepodległości. Dobrym wezwaniem jest patrzenie przez pryzmat przeszłości w przyszłość. Tą przyszłością na terenie naszej gminy, z której jesteśmy bardzo dumni, jest oczywiście aktywna społeczność lokalna, jak również młodzież, którą

chcielibyśmy na tej sesji wyróżnić i w jakimś sensie uhonorować w związku z ważnymi z ich perspektywy wydarzeniami. Jak co roku Rada Miejska w uzgodnieniu z Panem Burmistrzem przyznaje wyróżnienia i nagrody dla osób, które w naszej subiektywnej opinii są najbardziej aktywnymi reprezentantami tej społeczności, ale również na płaszczyźnie życia społecznego w dziedzinie sportu i kultury oraz działalności społecznej. Mamy zaszczyt wspólnie z Panem Burmistrzem wyróżnić Panią Beatę Mularską, osobę, która swoją działalnością społeczną, energią i celami, które sobie wyznacza i je bardzo chętnie realizuje, ustanawia swoisty standard na terenie naszej gminy. Chcielibyśmy to docenić, przekazać wyrazy uznania i w ramach rewanżu prosimy o przyjęcie statuetki. W tej działalności społecznej poczesną rolę wykonują osoby związane w sposób bezpośredni z funkcjonowaniem Ośrodka Sportu i Ośrodka Kultury i działają na terenie Miasta i Gminy Serock. Wspólnie z Burmistrzem Sylwestrem Sokolnickim wręczyli nagrodę Pani Marii Radomskiej. Jest to osoba, która swoim zaangażowaniem, pracą w sposób bardzo pozytywny i szlachetny oddziałuje na ten wymiar artystyczny i jest swoistym wzorem dla osób, które nabywają takiej ogłady muzycznej i kwalifikacji w tym zakresie. Serdecznie podziękował Pani Radomskiej i życzył powodzenia oraz sukcesów w dalszej pracy. Poprosił o przyjęcie wyróżnień osoby, które w godny sposób reprezentują Miasto i Gminę Serock w dziedzinie sportu. Wśród tych osób nagrodzonych znaleźli się:

1. Piotr Malinowski
2. Dominik Pakieła
3. Bartosz Szydłowski
4. Krzysztof Szymański
5. Michał Wiśniewski

6.

Wręczenie „pierwszego dowodu osobistego” osobom, które ukończyły 18 lat w 2011 roku.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki wraz z Przewodniczącym Rady Arturem Borkowskim wręczyli „pierwsze dowody osobiste” następującym osobom:

1. Marcie Brodnickiej
2. Konradowi Brodnickiemu
3. Joannie Dukowskiej
4. Katarzynie Jakubczak
5. Radosławowi Kmiołek
6. Annie Kwaśniak
7. Karolinie Pawłowskiej
8. Mateuszowi Popowskiemu
9. Karolinie Słupeckiej
10. Kindze Tyczyńskiej
11. Igorowi Wilusz

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Podziękował i pogratulował uczniom z gimnazjum w Woli Kieleńskiej i w Serocku, którzy przygotowali te wspaniałe kotyliony dla wszystkich uczestników sesji.

Beata Mularska

Powiedziała, że w gminie Serock mieszka od niedawna i codziennie budzi się w tej małej ojczyźnie, jaką jest gmina Serock. Dodała, że gmina bardzo dba o to, aby te korzenie, które już się tu zapuści, gdy już się tu zamieszka, były pielęgnowane i motywowane do wzrostu, aby dalej działać, dzielić się. Jest dumna z tego, że przyszło jej tu zamieszkać i stać się obywatelem tej naszej małej ojczyzny.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

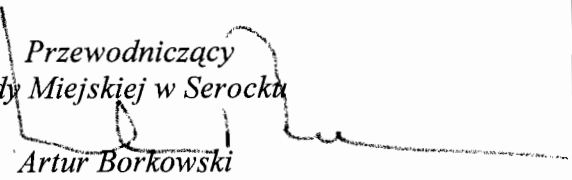
Powiedział, że jest to przeddzień naszego święta niepodległości, chwila, w której marszałek Piłsudski wysiadał z pociągu na dworcu w Warszawie, o czym wspomniała pani doktor w swojej prezentacji. Jest to chwila symboliczna, ponieważ tak naprawdę ani 10 ani 11 listopada nie mogliśmy powiedzieć, że mamy wolną i niepodległą Rzeczypospolitą. Jest to moment symboliczny, ale my na sesjach i uroczystościach zawsze ten moment symboliczny obchodzimy. Tak naprawdę pochylamy głowy nad mogiłami tysięcy narodowych bohaterów. Przychodzi także taka chwila zadumy, refleksji nad marzeniami tych bohaterów, bo przecież oni ziścili marzenia milionów Polaków o wolnej ojczyźnie a nie dożyli tej chwili. Dzisiaj, kiedy jedni poprzez udział w tej sesji, inni poprzez modlitwę, inni jeszcze poprzez zapalenie zniczy, wspominamy, to tak naprawdę powinniśmy się radować, że przyszło nam żyć w czasach, gdzie możemy z tej wolności korzystać, z wolności politycznej, gospodarczej, społecznej i tej wolności, którą niesie ze sobą wolna, suwerenna ojczyzna. Dzisiaj w tym w miejscu i w tej chwili jako gospodarz kieruje do wszystkich życzenia, abyśmy potrafili z tej wolności korzystać. Wolność, tak jak mówił nasz wielki rodak Jan Paweł II, nie jest dana raz na zawsze, o nią trzeba ciągle zabiegać, ciągle trzeba ją budować, tworzyć, bo może być również wykorzystana do czynów złych. Dzisiaj, wspominając naszych narodowych bohaterów i ciesząc się z wolności, pytamy również siebie jak każdy z nas w domu, w rodzinie, na ulicy, w swojej małej ojczyźnie, z tej wolności potrafi korzystać. Bo wolność może prowadzić do złych rzeczy i musimy mieć tego świadomość. Stąd też od lat podejmujemy wspólnie z Panem Przewodniczącym inicjatywę, aby to narodowe święto niepodległości było w świadomości Polaków. Zaczynamy budować tą świadomość od najmłodszego pokolenia, ale ta wolność i sposób jej wykorzystania zależy od nas. Zatem nie dajmy się zwieść. Dzisiaj z każdej strony mamy podpowiadaczy, każdy nas próbuje uczyć jak mamy żyć, postępować, funkcjonować. Są to już trochę zniszczone autorytety i celebryci i wszyscy mówią nam jak mamy żyć. My właśnie wiemy jak mamy żyć, bo czerpiemy lub staramy się czerpać tą wartość z tego wielkiego dziedzictwa, jakim jest Rzeczypospolita. Życzył wszystkim, aby z tej wolności korzystać, ale wolność łączy się z odpowiedzialnością, nie ma wolności bez odpowiedzialności. Korzystajmy z wolności, bądźmy odpowiedzialni za siebie, za rodzinę, swoją miejscowość, za swoją ojczyznę.

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Powiedział, że my jako Polacy nie mamy się czego wstydzić, zwłaszcza w historii i ważne, abyśmy o tym pamiętali. Ważne, aby patrzeć na pewien kontekst historyczny, na historię jako całość, również w odniesieniu do zdarzeń, które toczyły się równolegle. Dzisiejsze obchody święta niepodległości są też takim dowodem, zadumą tej historii i chciałby, aby wszyscy umacniali się również tego typu spotkaniami, uroczystościami. Następnie podziękował wszystkim za udział w uroczystej sesji i zaprosił wszystkich na mszę świętą oraz apel poległych. Następnie zakończył posiedzenie XV sesji Rady Miejskiej w Serocku o godz. 17⁴⁰.

Protokołowała


Anna Bilińska

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Serocku

Artur Borkowski